

Uchwała z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05

Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Gerard Bieniek

Sędzia SA Aleksandra Marszałek

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Romana S. przeciwko Ośrodkowi Rekreacyjnemu "S." S.A. w D. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 27 października 2005 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 11 marca 2005 r.:

"Czy strona traci prawo do skutecznego podniesienia w apelacji zarzutu naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wydanego wyroku wskutek przeprowadzenia przez sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego z naruszeniem przepisów: art. 495 § 3 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w sytuacji, gdy w terminie przewidzianym w art. 162 k.p.c. strona nie zwróciła sądowi pierwszej instancji uwagi na uchybienia przez sąd tym przepisom wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu?"

podjął uchwałę:

Strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania, polegającego na wydaniu postanowienia, które może być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie w toku posiedzenia, a w razie nieobecności – na najbliższym posiedzeniu, chyba że niezgłoszenie zastrzeżenia nastąpiło bez jej winy (art. 162 k.p.c.).

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Koszalinie, rozpoznając zarzuty pozwanego Ośrodka Rekreacyjnego „S.”, S.A. w D. od nakazu zapłaty, którym zasądzono na rzecz powoda Romana S. kwotę 535 735 zł tytułem zapłaty wynagrodzenia za roboty

budowlane, dopuścił z urzędu – na podstawie art. 232 k.p.c. – dowód z przesłuchania świadków, mimo że dowód ten uległ prekluzji, gdyż pozwany wniósł o jego przeprowadzenie z uchybieniem terminom określonym w art. 493 § 1 i art. 495 § 3 k.p.c. W wyniku tych dowodów Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 30 czerwca 2004 r. uchylił nakaz zapłaty oraz oddalił powództwo co do kwoty 273 024,18 zł, natomiast w pozostałym zakresie postępowanie umorzył.

W apelacji od tego wyroku powód podniósł m.in. zarzut naruszenia art. 232 w związku z art. 493 § 1 i art. 495 § 3 k.p.c., ale strona pozwana ripostowała, że powód utracił prawo powoływania tego zarzutu w postępowaniu apelacyjnym, gdyż nie zgłosił go przed Sądem pierwszej instancji w terminie określonym w art. 162 k.p.c.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne przytoczone na wstępie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 162 k.p.c., strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były na nim obecne – na najbliższym posiedzeniu, zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu, przy czym strona, która zastrzeżenia nie zgłosiła, traci prawo powoływania się na to uchybienie w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu albo, że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Celem tego przepisu jest nie tylko ożywienie inicjatywy stron w kierunku doraźnego, bezzwłocznego usuwania popełnianych przez sąd uchybień, ale również zapewnienie prawidłowego przebiegu postępowania przez eliminację przyczyn, które mogłyby stać się w przyszłości podstawą skutecznego zarzutu apelacyjnego. Chodzi więc także o przyspieszenie postępowania oraz podwyższenie jego sprawności.

Rola omawianego przepisu, mimo że nie stanowi on we współczesnym polskim procesie cywilnym szczególnej innowacji (por. art. 179 k.p.c. z 1930 r. oraz art. 173 według jednolitego tekstu z 1950 r.), w ostatnim okresie znacznie wzrosła, głównie dlatego, że istotnej zmianie uległ kontekst normatywny. Po pierwsze, rewizja, oparta na reglamentowanych podstawach, została zastąpiona apelacją otwartą, pełną, nieograniczoną co do zarzutów, a po wtóre, ustawodawca położył duży nacisk na wzmocnienie zasady kontrydiktoryjności oraz pobudzenie

aktywności stron, czego wynikiem jest m.in. wprowadzenie do kodeksu postępowania cywilnego przepisów rozszerzających oraz umacniających system prekluzji materiału procesowego nieprzedstawionego w określonym terminie, sprzyjający zasadzie koncentracji materiału dowodowego i zmuszający strony do współdziałania w urzeczywistnianiu sprawnego i szybkiego procesu cywilnego (np. art. 207 § 2, art. 479¹² § 2, art. 479¹⁴ § 2, art. 495 § 3 lub art. 505⁵ k.p.c.).

Jednym z przepisów umacniających te tendencje stał się – obok art. 239 k.p.c. – właśnie art. 162 k.p.c., przewidujący prekluzję zarzutów dotyczących niektórych naruszeń prawa procesowego. Z jego treści oraz z jednolitych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury wynika, że skutkiem niepodniesienia przez stronę zarzutu naruszenia przepisów postępowania w sposób określony w tym przepisie jest bezpowrotna utrata tego zarzutu w dalszym toku postępowania, a więc także w postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia oraz w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym, chyba że chodzi o przepisy prawa procesowego, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona nie zgłosiła zastrzeżeń bez swej winy (np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1935 r., C.II. 2264/34, Zb.Urz. 1935, poz. 293, z dnia 23 października 1936 r., C.II. 1305/36, OSP 1937, poz. 416, z dnia 15 lipca 1947 r., C.III.1102/47, „Państwo i Prawo” 1948, nr 4, s. 105, z dnia 21 listopada 1950 r., C 353/50, OSN 1951, nr 2, poz. 47, oraz ostatnio wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1998 r., I PKN 322/98, OSNAPUS 1999, nr 20, poz. 641, z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 580/00, OSNP 2003, nr 14, poz. 332, z dnia 5 stycznia 1999 r., III CKN 83/98, z dnia 10 listopada 2000 r., IV CKN 1064/00, z dnia 30 września 2004 r., IV CK 710/03 i z dnia 10 grudnia 2004 r., III CK 90/04, nie publ.; por. też dotyczące art. 239 k.p.c. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 1969 r., I CR 316/69, OSPiKA 1971, nr 1, poz. 5 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1976 r., II CR 689/75, nie publ.).

Wykładnia art. 162 k.p.c. nie budzi więc zasadniczych wątpliwości, należy jednak zwrócić uwagę, że treść zagadnienia prawnego przedstawionego do rozstrzygnięcia dotyczy uchybienia procesowego utrwalonego w postanowieniu sądu, wydanym – w tym wypadku – z domniemaną obrazą art. 495 § 3 i art. 232 k.p.c. Nie podejmując się oceny, czy rzeczywiście doszło do uchybienia wymienionym przepisom, bo to wykracza poza zakres kognicji Sądu Najwyższego, należy stwierdzić, mimo wątpliwości wyrażanych w piśmiennictwie w okresie

obowiązania kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r., że hipotezą art. 162 k.p.c. objęte są także uchybienia popełniane w związku z wydawaniem postanowień. Należy zważyć, że omawiany przepis nie czyni w tym zakresie żadnego rozróżnienia, a jest oczywiste, iż właśnie postanowienia stanowią formę przeważającej części podejmowanych przez sąd czynności procesowych. W związku z tym wyłączenie postanowień spod działania art. 162 k.p.c., nieznajdujące w jego treści jakiegokolwiek uzasadnienia, byłoby jednocześnie wyrazem zgody na odwołanie stawiania zarzutów formalnych aż do apelacji, a tym samym na przedłużanie postępowania. W ten sposób art. 162 k.p.c. zostałby pozbawiony większego znaczenia, a tymczasem – jak podniesiono – jego rola wzrasta.

Postanowienia sądu można – z rozpatrywanego punktu widzenia – podzielić na trzy grupy. W pierwszej lokują się te, które są zaskarżalne zażaleniem (art. 394 k.p.c.), w drugiej te, które wprawdzie nie podlegają odrębnemu zaskarżeniu zażaleniem, ale wiążą sąd, który je wydał (art. 359 k.p.c.), natomiast do trzeciej należą te, które nie są zaskarżalne i nie wiążą sądu, w związku z czym mogą być zmienione lub uchylone „stosownie do okoliczności”. Jest jasne, że działaniu art. 162 k.p.c. nie mogą podlegać postanowienia zaliczone do grupy pierwszej i drugiej; w pierwszym przypadku ze względu na odrębny, odwoławczy tryb ich kwestionowania i wzruszania, w drugim natomiast z tego powodu, że skoro sąd w „danych okolicznościach” jest związany swoim postanowieniem, to wytykanie ewentualnych uchybień „w tych okolicznościach” i tak nie mogłoby przynieść skutku. Tak więc postanowienie wiążące sąd strona może podważać w apelacji, jeśli miało wpływ na wynik sprawy (art. 380 k.p.c.), choćby na zawarte w nim uchybienia nie zwróciła uwagi sądu w terminie określonym w art. 162 k.p.c.

Jeśli natomiast chodzi o postanowienia niezaskarżalne i niewiążące sądu, to w każdej sytuacji i w każdym stanie sprawy istnieje możliwość naprawienia popełnionego błędu. Sens art. 162 k.p.c. przemawia więc wyraźnie za poddaniem ich doraźnej kontroli stron, aby sąd mógł natychmiast zareagować na popełniony błąd. Przykładowo, w wypadku wydania postanowienia dowodowego, sąd – jeżeli uzna zastrzeżenie strony za trafne – może bezzwłocznie zweryfikować swe stanowisko wyrażone w tym postanowieniu, a następnie zmienić je lub uchylić (por. art. 240 § 1 k.p.c.). Jeżeli jednak uchybienie „utrwalone” w postanowieniu nie zostanie zgłoszone w terminie określonym w art. 162 k.p.c., strona utraci możliwość

powołania się na nie w drodze zarzutu apelacyjnego, a tym samym wyłączona zostanie także kontrola przewidziana w art. 380 k.p.c.

Przedstawione argumenty prowadzą do konkluzji, że strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania, polegającego na wydaniu postanowienia, które może być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie w toku posiedzenia, a w razie nieobecności – na najbliższym posiedzeniu, chyba że niezgłoszenie zastrzeżenia nastąpiło bez jej winy. Naturalnie, co jasno wynika z art. 162 k.p.c. i w związku z tym nie wymaga specjalnego uwypuklenia, obostrzenie to nie może dotyczyć uchybień branych przez sąd pod rozwagę z urzędu, tj. tych, które powodują nieważność postępowania (art. 379 i 1099 k.p.c.), oraz tych, które zostały wymienione w art. 202 zdanie drugie k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie.